

MAJDANKA

Gazetka ZSGH

Styczeń – Kwiecień 2021

Redaguje zespół

Witamy wszystkich czytelników ☺

Podzielcie się przeżyciami, fotkami, opiniami, informacjami, pracami plastycznymi. Możecie podpisywać się pseudonimem. Wasze teksty wysyłajcie na adres:

krysiamaz@gmail.com

Wszelkich informacji udzielą Wam pani Krystyna Mazurek w sali 102, pani Magdalena Czarnecka oraz panie z biblioteki. Ostatni numer gazetki znajdziecie zawsze na **stronie internetowej** szkoły. Zaś, w **bibliotece szkolnej** znajduje się segregator z poprzednimi i aktualnymi numerami naszej gazetki.

Redakcja

W NUMERZE:

1. Znów graliśmy z WOŚP-em.
2. Jak będzie wyglądał świat po pandemii?
3. Gońmy za marzeniami.
4. Kącik literacki.

Znów graliśmy z WOŚP – em

Orkiestra Jurka Owsiaaka grała jak, co roku, mimo pandemii. Bardzo dużo imprez wośpowych działo się w Internecie, ale wolontariusze z puszkami



kwestowali jak zwykle. Wśród nich byli uczniowie z naszej szkoły.

Nazwa „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy” pierwszy raz pojawiła się w programie „Róbta co chceta” w 1991r. Rok później odbył się pierwszy koncert. Kardiologzy z Centrum Zdrowia Dziecka szukali pieniędzy na

sprzęt. Spotkali się z Jurkiem Owsiakiem i zaangażowali zespół muzyczny. Wtedy też powstało logo WOŚP-u – czerwone serduszko.

Pierwsze koncerty

Na początku w Orkiestrze grały mało znane zespoły. 15 lutego 1992 w liceum w Ciechocinku zagrał zespół Zdrowa Woda. Był to pierwszy występ podczas WOŚP. Pieniądze zbierano do słoików po ogórkach. Na koncercie pojawiły się tłumy ludzi. Sukcesem okazała się również zbiórka podczas festiwalu w Jarocinie. Wtedy Jurek Owsiak postanowił stworzyć prawdziwy finał, ogólnopolski koncert Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy transmitowana przez TVP. Było to 3 stycznia 1993r.

Jak będzie wyglądał świat po pandemii?

Wszyscy zastanawiamy się, jak będzie wyglądał świat po pandemii? Czy nasze życie zmieni się? Czy wrócimy do dawnych nawyków? Czy w ogóle da się żyć tak jak kiedyś? Już rok czasu nic nie jest normalne. Ani relacje międzyludzkie, ani gospodarka kultura, czy sport. My uczniowie praktycznie rok uczymy się zdalnie. W każdej sytuacji warto jednak szukać czegoś pozytywnego. Pandemia nauczyła nas więcej wykorzystywać technologie informatyczne, rozwinęły się firmy oferujące dostawy do domu, spotkania on – line (konferencje, wykłady, szkolenia) stały się normą.

Świat nigdy nie będzie taki sam

Moim zdaniem świat po pandemii nigdy nie będzie już taki sam. Zawsze gdzieś w głowie będziemy mieli to co się stało. Będziemy obserwować, jak tworzy się od „nowa” gospodarka. Wydaje mi się, że zaczynamy coraz bardziej dostrzegać, że życie przemija. Wiele osób straciło bliskie sobie osoby. Widzimy, że jednego dnia się rodzimy a drugiego umieramy. Uświadamiamy sobie, że nie powiedzieliśmy, nie zrobiliśmy czegoś co powinniśmy zrobić, że nie powiedzieliśmy osobie, która odeszła, że na przykład ją kochamy.

Separacja i walka

W czasie pandemii separujemy się od ludzi, bliskich coraz rzadziej się spotykamy zapominamy o tym jak było kiedyś. Mijamy ludzi na ulicach i nie poznajemy ich. Większość czasu spędzamy przy komputerach, po pandemii też tak może zostać, a może zaczniemy dostrzegać piękno otaczającego nas świata. Niektóre osoby, pewnie wyjechałyby na jakieś egzotyczne wakacje. Ja osobiście umówiłabym się na spotkanie ze znajomymi, poszłabym na kawę i na spacer tak bez żadnych ograniczeń. Wszystko jest możliwe. Ale na pewno każdy ucieszyłby się, że jest już po wszystkim. I na pewno będziemy opowiadać swoim dzieciom, wnukom o tym, co się działo i że na przykład dziadek zmarł ratując ludzkie życie albo zmarł, bo niestety dotknęła go ta straszna choroba

i nie poradził sobie, żeby ją przewyciężyć. Ale najważniejsze jest to, że staramy się, żeby przeżyć i nie poddajemy się! Jak to mówią trzeba walczyć do końca.

Szkoła podczas pandemii!!

Wszystko się zaczęło 8 marca! Świat jakby stanął w miejscu. Szkoły zostały pozamykane, wiele firm poupadało i każdy musiał siedzieć w domu. Na początku było przyjemnie, ponieważ dzieci raczej nie lubią chodzić do szkoły i się tam uczyć, wolą siedzieć w domu. Lecz, już po kilku tygodniach każdemu zaczęło się nudzić i ludzie zaczęli się sprzeciwiać wychodząc na spacer. Policja wtedy mówiła, aby wracać do domów lecz ludzie mieli już dość i szli dalej...

Spacer mimo zakazu

Mnie i moją rodzinę też taka sytuacja spotkała ,gdy wyszliśmy pewnego, słonecznego dnia z psem na dłuższy spacer i mój młodszy brat wziął hulajnogę, podeszli do nas policjanci i zapytali się: „Czemu Państwo chodzicie po dworze, jak jest zakaz? „My po prostu wyszliśmy z psem i trochę pochodzić po świeżym powietrzu.” I tak czasami wychodziliśmy na dłuższe spacery, ponieważ już nie mogliśmy wytrzymać siedzenia cały czas w tym samym miejscu. Graliśmy z moim bratem w różne gry, odrabialiśmy lekcje i czasami się też niestety kłóciliśmy.

Teraz z utęsknieniem czekam na powrót do szkoły, aby móc się spotkać z koleżankami, kolegami i porozmawiać z nimi o różnych tematach, które się dzieją podczas lekcji zdalnych oraz jak oni się czuli podczas siedzenia w domu. Również chciałabym się na żywo zapytać nauczycieli, jak oni dawali sobie radę podczas lekcji zdalnych?

Amelcia Kropelcia

Marzenie

Moim marzeniem jest powrót do czasów sprzed pandemii. Chciałabym już chodzić do szkoły, bo w domu strasznie się nudzę i jestem przygnębiona. Myślę

o sprawach, o których w szkole nie myślałabym. Mam też marzenie, które nigdy za mojego życia nie spełni się, bo jest to spotkanie z bliskimi dla mnie osobami, których już niestety nie ma na świecie.

Anonim

Czy ludzie wrócą do normalnego życia po pandemii?

Każdy się zastanawia czy kiedyś ta pandemia się skończy czy nie? Wszyscy już jej mamy dosyć, ponieważ sporo osób straciło pracę, ponieważ ich szefowie albo całkowicie zamykają firmy, albo nie mają z czego utrzymać siebie i swoich pracowników, więc bankrutują. Jesteśmy załamani tą sytuacją, bo nikt już nie chce przebywać w domu przy pracy zdalnej oraz nauce. Wszystkim to po prostu już się nie podoba. Dzieci nie mają, co robić i marudzą rodzicom w domu. Po prostu wszyscy mamy już dość tych obostrzeń, ale musimy to jakoś wytrzymać. Ludzie zaczynają się spotykać ze sobą, bo po prostu chcą mieć kontakt z bliskimi i ze znajomymi. Ja też spotykam się ze swoją przyjaciółką oraz ze znajomymi z klasy, aby nie stracić kontaktu z nimi.

Amelcia Kropelcia

Kiedy to się skończy?

Wielu ludzi zadaje sobie to pytanie każdego kolejnego dnia po sprawdzeniu dziennej liczby zakażeń albo udaniu się na spacer, gdzie po drodze przy każdej restauracji można dojrzeć napis „Na wynos”. Rodzi się wtedy w głowie pytanie „kiedy to się wreszcie skończy”?

Nadzieja

Można odnieść wrażenie, że żyjemy ciągle nadzieją. Bez nadziei, Polski jako państwa mogłoby już na obecnej mapie świata nie być. Świat otrząsnął się już po nie jednej klęsce żywiołowej. W trakcie I wojny światowej osoby żyjące w tym okresie, myślały jak świat będzie wyglądał po tej wojnie?. Niedługo potem ich myślenie zostało skierowane w stronę II wojny światowej. „W jaki sposób świat przetrwa po takim kataklizmie?” – myśleli zapewne ówcześni

ludzie. Polskę spotkały zabory, dwie wojny światowe, na okupacji rosyjskiej kończąc. Jednak ludzie mają w naturze to, że walczą o swoje. Polska jest ostatnim krajem, który poddałby się przed wrogiem bez walki.

Niestety czasami ludzie tracą nadzieję. Przykładem może być obecna sytuacja w branży gastronomicznej, hotelarskiej i nie tylko. Jak będzie wyglądał świat po pandemii? Na pewno – inaczej. Nikt obecnie nie jest w stanie przewidzieć, co zostanie zamknięte lub otwarte jutro, po jutrze a co dopiero za rok. Zależy też, co określimy terminem po pandemii.? Dla jednego będzie to otworenie ulubionej restauracji, dla drugiego basenu. Kiedyś pandemia minie, tylko kiedy?

Nic nie zmieni się

Świat po pandemii może wyglądać tak samo jak przed pandemią, ponieważ gdy wszystko się skończy ludzie wrócą do normalności. Nie będzie już żadnych zakazów i innych obostrzeń.

Ludzie znowu zaczną chodzić do pracy, do kin, do teatrów, jak dawniej. Po kilku dniach, może tygodniach ludzie zapomną, że istniało coś takiego jak COVID. Na pewno nie od razu wszystko będzie wyglądać tak samo, może to zająć chwilę. Ludzie nawet teraz przestają stosować się do obostrzeń panujących aktualnie w Polsce. Kwestią czasu jest jak świat, sam z siebie, zrezygnuje z ograniczeń. Polacy, jak wynika z moich spostrzeżeń, coraz częściej nie stosują się do zakazów. Wiele osób po prostu jest już zmęczona ciągłym noszeniem maseczek. Najłatwiej jest to zauważyć w autobusach, czy sklepach, gdzie maski trzeba nosić tak, by zasłaniały usta i nos. Natomiast ludzie wolą nosić z odkrytym nosem, czy niekiedy nawet bez maski, usprawiedliwiając to chorobą taką jak astma. Po pandemii na pewno wszystko wróci: pełne sale kinowe, czy parki bądź restauracje. Nie wspominając o kurortach czy innych miejscach wypoczynkowych.

Gońmy za marzeniami

Historia dziewczynki, która...

Podobno życie mamy tylko jedno, więc róbmy wszystko, co w naszej mocy, żeby wykorzystać je dobrze. Nie przejmuj się tym, co inni mówią, bądź sądzą, nigdy się nie poddawaj i idź do przodu! A w ten sposób pokażesz wszystkim osobom, które się z Ciebie wyśmiewały i mówiły jaki to Ty nie jesteś, że umiesz zawalczyć o to, co cenne i dajesz sobie radę.

Jestem brzydka i głupia

Opowiem Ci pewną historię o dziewczynce, która nie dawała sobie rady z życiem, uważała się nad sobą i nie widziała sensu w niczym, każdy jej mówił, że jest gruba, brzydka, głupia i nic nie umie, że jest beztalenciem. Pomimo tego, że wydawało jej się, że ma dużo znajomych, na których może liczyć, myliła się. Praktycznie wszyscy ją opuścili, oprócz jednej dziewczyny, która okazała się prawdziwą przyjaciółką. Pomogła jej się podnieść i była wsparciem, umiały przegadać całe noce i dni, były i są nierozłączne do dnia dzisiejszego.



Zmiana

Przez sytuacje, które się działy w podstawówce dziewczynka bała się wychodzić do ludzi, bała się rozmów z innymi, ale wszystko się zmieniło – dzięki tej jednej osobie, która pomogła jej, gdy miała problem. Dzięki niej postanowiła wybrać szkołę w Warszawie. Można by było powiedzieć „WOW – serio?! Osoba, która bała się ludzi, poszła do dużego miasta całkowicie sama?”. I tak było. Wszyscy byli w szoku – rodzina i przyjaciółka, że postanowiła wybrać szkołę tak daleko od domu.

Kochani, z tego, co mi wiadomo, nie żałuje ona tego wyboru i jest szczęśliwa. Wiadomo, na początku nowej szkoły zawsze jest stres i strach, zastanawiamy

się, co będzie, jeśli nikt mnie nie polubi, co jeśli wszyscy będą się ze mnie śmiać i powtórzy się to samo, co w podstawówce? Pamiętajcie, znajomych zawsze można zmienić a marzenia są do zrealizowania, tylko trzeba w to wierzyć i pracować nad tym aby się udało!

Wyznanie

Nie poddałam się i dzięki prawdziwej przyjaciółce, moja samoocena wzrosła. Nigdy nie myślałam, że napiszę na ten temat do naszej gazetki szkolnej, ale chciałabym, żebyście się nie poddawali i walczyli o swoje. Jeśli o coś nie będziemy walczyć, stracimy to. Kochajcie samych siebie! Szanujcie innych i pamiętajcie marzenia się spełniają, ale samo nic się nie robi.

Ps. Mam nadzieję, że spodoba Wam się moje „arcydzieło” i chętnie będziecie czytać moje wpisy! Życzę Wam wszystkim miłego dnia i dużoooooo zdrówka.

Grzybcia

Kącik literacki

Pandemia ...

Gaja

Okropny czas na świecie nastał
Nie jeden bał się wyjechać z miasta
Zaś drugi ignorując obostrzenia
Wyszedł na miasto w oku mgnienia
Bez масечки bez rękawic
Myśląc, że świat zbawi...
Dzisiaj leży już na SORze
Nie wiadomo czy przeżyje
Chcesz być takim bohaterem?
Nie popełniaj jego błędu
Życie jedno masz głuptasie...
Już za parę lat docenisz
Co to znaczy zdrowie, życie
Gdy u boku Twego stanie
Syn... bohater i przyjaciel
Chyba nigdy nie wierzyłam.

Teraz płaczę

Gazeciara

Teraz płaczę,
może zawsze płakałam,
zawsze byłam samotna – jak teraz,
ale czy zawsze cierpiałam?
Nie wierze w to, że ktoś mnie kocha,
nie wierzę w to że ktoś mnie zna,
ale zawsze płakałam.
Jak ptak co leci tam.
Bo tam jest ciemna dolina,
tam jest ciemny łąd.
Boję się lecz tam pójdę,
pokonam swój własny strach.